
Forma, metoda i technika nauczania-uczenia się.

Opracowała **Małgorzata Buczek, ZS Nr2 w Sanoku**

Metoda, forma i technika nauczania to pojęcia, którymi na co dzień operujemy. Jestem nauczycielem z długim stażem pracy, dlatego przyzwyczaiałam się do terminologii dzielącej metody nauczania oparte na:

- słowie (podająca),
- obserwacji i pomiarze (problemowa),
- działalności praktycznej.

Jest to podział zaproponowany przez Cz. Kupisiewicza, dla mnie najbardziej zrozumiały.

Różnica między metodą nauczania i uczenia się polega na tym, że w metodzie nauczania muszą wystąpić dwa podmioty: nauczyciel i uczeń, w tej drugiej jedynie uczeń.

Metody nauczania to sposoby pracy nauczyciela z uczniami, prowadzące do nabycia przez nich określonego zasobu wiedzy i musi tutaj wystąpić sprzężenie zwrotne. Nauczyciel przekazuje w określony sposób nowe treści, a uczeń powinien je zrozumieć i przez to nabyć nowe doświadczenia.

Metody uczenia się natomiast, to sposób (dowolny, dla nas najbardziej odpowiedni), w jaki nowy materiał sobie przyswajamy. Np. mogę się czegoś nauczyć poprzez pamięciowe opanowanie pewnych treści, a mogę zastosować metodę odwrotną najpierw spróbować zrozumieć i wtedy zapamiętać.

Oczywiście poprzez dobór metod nauczania wywiera określony wpływ na metody uczenia się uczniów.

Jestem polonistką i często stosuję metodę projektów, która wymusza niejako na uczniach określone sposoby uczenia się. Opracowując projekt (pracę), a później prezentując go, sami uczą się: bo poszukują wiadomości, muszą je pogrupować, dokonać selekcji, w odpowiednio interesujący sposób zaprezentować, ale każdy czyni to indywidualnie na swój sposób wg „swej techniki”. Każdy projekt to inna technika np. film, prezentacja multimedialna, plansza, drama...

Realizując na języku polskim temat „Dorobek literacki Naszego Regionu na przestrzeni wieków” uczniowie przedstawiali zagadnienie w wybranych przez siebie technikach.

Jedni przygotowali to w formie planszy (zdjęcie 1).



Następny zespół przygotował film z efektami (zdjęcie 2), odtwarzany przez komputer.



Inny zespół zainscenizował dramę (zdjęcie 3).



Nauczyciel jest tutaj kimś, kto podpowiada, koryguje, wskazuje, ale zagadnienie realizuje uczeń w technice wybranej przez siebie. Ma to wiele zalet, ponieważ zdobywamy informacje o zespole klasowym, odkrywamy „przysłowiowe talenty”, które nie miałyby odwagi na takie wystąpienie podczas „zwyczajnej lekcji”.

Forma z kolei to: nie sposób, ale warunki nauczania. Formą np. jest nauczanie indywidualne spowodowane obiektywnymi przyczynami.

Inne formy nauczania to: fakultet, zajęcia pozalekcyjne, konsultacje indywidualne i zbiorowe, praca w grupach, praca domowa, praktyka zawodowa.

Oczywiście to samo zagadnienie możemy realizować w różnych formach i końcowe efekty, w związku z tym, też będą inne.

Można prezentować dorobek literacki M. Konopnickiej na lekcji, a można na zajęciach pozalekcyjnych bądź fakultecie (inna forma). Na pewno zajęcia będą się różnić między sobą. Lekcja z reguły jest „obowiązkiem”, zajęcia pozalekcyjne czy fakultet, to „przyjemność z wyboru”, dlatego nauczyciel będzie musiał wystąpić (ja tak określam) w roli mistrza, bo i uczniowie są tym zainteresowani, bo to wybrali, a nie zostało im narzucone (np. typowa lekcja) z góry. Ich oczekiwania są inne, pragną swą pasję rozwijać, realizować.

Dlatego warto modyfikować swój warsztat metodyczny i zmieniać sposoby pracy z uczniami, ponieważ zainteresowania kolejnych pokoleń, z którymi w procesie nauczania mamy do czynienia, ulegają zmianie.

Małgorzata Buczek